

dzenia, sensu istnienia, losu po śmierci, pragnienia sprawiedliwości oraz potrzeby egzystencjalnego bilansu zasług i krzywd. Centralnym zaś punktem jest Osoba Chrystusa, będącego fundamentem, zaprezentowanej w opracowaniu, historii zbawienia. Autorzy akcentują wprost, że dzieje się ona i urzeczywistnia w Chrystusie. Ich istotę ukazują esencjonalnie Jego własne Imię: Jezua – Jahwe zbawia. Dzieje te są opowiedziane w Biblii językiem ludzkim. Tak więc „zbawienie jest według Objawienia treścią i sensem historii, stąd jej nazwa – historia zbawienia” (s. 208).

Analiza tekstów biblijnych pozwoliła autorom książki postawić i zreferować cenne wnioski merytoryczne (s. 205–207), inspirujące potrzebę dalszych badań naukowych w uniwersyteckich wydziałach teologicznych oraz w instytutach teologicznych.

Godna uwagi, dająca wiele do myślenia, jest formuła, w której nakreślono paradoksalną sytuację dwoistego postrzegania Biblii. Z nią łączy się podwójna interpretacja i odmienne jej traktowanie. Tak więc może być postrzegana jako sakrament słowa Bożego albo jako czysty zapis myśli ludzkiej, z innych czasów i z innej kultury. W tej ostatniej opcji nie ma miejsca dla orędzia zbawczego, Biblia pełni jedynie ewentualną funkcję bazy źródłowej dla studium religioznawczo-polityczno-socjologicznego.

Należy zatem stwierdzić, iż autorzy opracowania jawią się w jego perspektywie jako uczeni mający wiele do powiedzenia w zakresie nauk biblijnych. Recenzowana książka stanowi liczący się wkład merytoryczny we współczesne jej osiągnięcia naukowe. Zatem zaprezentowane dzieło poleca się nie tylko biblistom, ale także teologom, duszpasterzom i wiernym świeckim chrześcijanom, traktującym na serio wiarę i wiedzę chrześcijańską, zwłaszcza szukającym odpowiedzi na fundamentalne pytania egzystencjalne. Różnorodność trudnych elementów treściowych została ujęta językiem komunikatywnym, merytorycznie, co gwarantuje, że jej satysfakcjonująca lektura zrodzi naukowo-egzystencjalne efekty.

ks. Lech Król

Stanisław Urbański, *Mistyczki niepodległej Polski 1918–2018. Przesłanie Jezusa*, Warszawa 2018, 312 s.

Św. Paweł Apostoł stwierdzeniem: „Nikt też nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: «Panem jest Jezus». Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich” (1Kor 12, 3–6) – wyraźnie wskazuje, że w rozwoju życia duchowego człowieka pierwszorzędną rolę odgrywa Bóg. On też osobę zaangażowaną w osobiste życie duchowe wprowadza na płaszczyznę życia mistycznego. W sposób tajemniczy i z ogromną subtelnością wiedzie ją do nowego sposobu poznania i działania jednoznacznie

nastawionego na Bożą rzeczywistość. Wszyscy chrześcijanie mogą wprawdzie doświadczyć mistycznego działania łaski, ale nie wszyscy mogą osiągnąć stan życia mistycznego, który polega na miłosnym zjednoczeniu z Bogiem, podczas którego dochodzi do „zaślubin duchowych”, gdzie sam Bóg przejmuje całkowitą inicjatywę w działaniu człowieka.

Ten najwyższy etap życia mistycznego ukazuje nam ks. Stanisław Urbański w książce *Mistyczki niepodległej Polski 1918–2018. Przesłanie Jezusa*, która jest cennym wkładem do literatury mistycznej, czczącym 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Pozycja ta wpisuje się w pionierskie badania prowadzone na gruncie polskim od 1984 r. i dotyczy mistyki przeżyciowej 24 mistyczek, które osobiste doświadczenie życia w tej dziedzinie udokumentowały w „dziennikach duchowych”. Jak zaznacza autor, każda z nich osobisty proces życia mistycznego opisuje według posiadanych zdolności, stosując różne porównania, a także według wskazówek Jezusa, który z nimi prowadzi dialog. Przekazywana treść doświadczenia mistycznego nie ma charakteru spekulatywnego, lecz jest rodzajem mistyki przeżyciowej, która w żywy sposób ukazuje cały proces ich rozwoju mistycznego. Jest to mistyka żywa, wnosząca w życie duchowe mistyczek bogactwo własnych doświadczeń miłości Boga, które służąc za wzór mogą pomóc w rozwoju osobistego życia duchowego, prowadzącego każdego człowieka do świętości. Książka ze względu na ukazanie w niej mistyki przeżyciowej i przesłań mistycznych jest trafną propozycją na obecne czasy dla wszystkich pragnących pogłębić swoją wiarę

Tematykę tej przeszło 300-stronicowej pozycji naukowej autor ujął w trzech rozdziałach. W pierwszym rozdziale, zatytułowanym *Mistyka przeżyciowa*, wyjaśnia, na czym polega przeżycie mistyczne i co je charakteryzuje w procesie przeżycia miłosnego jak i bolesnego. Opisuje w nich działanie Boga w mistyczkach oraz ich odczucia, a także świadomość przeżywanego zjednoczenia ze Stwórcą, którego mistycy nie są w stanie wyrazić słowami. Przykładem jest tu św. Faustyna, tak ogarnięta Bożą miłością, że będąc przeniesiona przed Jego majestat, porównuje osobiste doświadczenie do przeżycia rzeczywistości nieba przez św. Pawła, której nie mógł on wyrazić ludzkim językiem (por. *Dzienniczek*, n. 1604).

Mistyka przeżyciowa jest więc drogą, na której mistyk dostępuje oczyszczenia, oświecenia i zjednoczenia z Bogiem, przeżywając noc bierną ducha, co go prowadzi do stanu kontemplacji wlanej. O ile można mówić o powszechnym powołaniu do życia mistycznego pod kierunkiem Ducha Świętego, co podkreśla ks. S. Urbański, to według niego, trudno mówić o powszechnym powołaniu do stanu kontemplacji wlanej. Do osiągnięcia tego rodzaju modlitwy powinni jednak dążyć wszyscy chrześcijanie. Jeśli współcześni ludzie, zdaniem autora, nie osiągają życia mistycznego, to przyczyna nie tkwi jedynie w zsekularyzowanym świecie, ale powodem jest prowadzenie skostniałego życia religijnego przez chrześcijan. Jedynie zaangażowany prawdziwie w życie duchowe chrześcijanin może wznieść się ponad przeciętność, doświadczając mistycznej bliskości Boga.

Na ten problem zwracał uwagę wielki mistyk Kościoła św. Jan od Krzyża pisząc w utworze *Vivo sin vivir en mi* (*Żyję nie żyjąc w sobie*):

„Żyję nie żyjąc w sobie
Nadziei skrzydła rozwieram
Umieram, bo nie umieram”.

Jan od Krzyża, *Dzieła*, przeł. B. Smyrak, Kraków 1986, s. 61

Mystyk Jan zwraca uwagę na potrzebę wzmocnienia siły człowieka wewnętrznego. Jego zdaniem człowiek żyje tak naprawdę wtedy, kiedy swoje życie podporządkowuje wyższym wartościom, rezygnując z własnego „ja”. W życiu duchowym chodzi o najwyższą wartość – Boga. Współczesny człowiek zbyt słabo uświadamia sobie, że umiera naprawdę wtedy, gdy traci Boga, nie rezygnując z siebie dla Niego. W tym sensie fizyczna śmierć jest po prostu „pestką” w porównaniu ze śmiercią ontologiczną oznaczającą utratę Boga, który jest jedynym prawdziwym życiem, niepojętym szczęściem człowieka. Niewyobrażalnego też szczęścia doświadczają ci, którzy z całą pokorą rezygnując z miłości własnej, poddają się całkowicie woli Bożej i w czystości serca przyjmują dar Bożej miłości, którą promieniują na otoczenie poprzez codzienne świadectwo świętego życia.

Z uważnej lektury książki wynika, że nikt nie może sobie zasłużyć na dar kontemplacji wlanej, ponieważ to Bóg jest inicjatorem tego działania w człowieku. I „Bóg zwykle udziela jej tym, którzy są hojni w oczyszczaniu się ze wszystkich przejawów zniewolenia i słabości wobec rzeczywistości tego świata” (T. Merton, *Szukanie Boga*, Kraków 1983, s. 43). Ks. S. Urbański podkreśla, że mistyczną kontemplację, jak wszystkie inne łaski, otrzymujemy przez Chrystusa. Życie mistyczne ma więc wymiar chrystocentryczny i polega przede wszystkim na nadprzyrodzonym przenikaniu i poznawaniu tajemnic Chrystusa. Dokonuje się to za sprawą działania Ducha Świętego przy współdziałaniu dwóch pozostałych Osób Boskich. Szczytem zaś kontemplacji jest mistyczne zjednoczenie, w którym dusza i jej władze zostają „przemienione” w Boga, doświadczając pełnego i świadomego udziału w ukrytym życiu Trójjedynego Boga w Jedności Jego natury.

W drugim rozdziale zatytułowanym *Przedstawicielki mistyki przeżyciowej. Rozmowy Jezusa* autor dokonuje charakterystyki mistyki przeżyciowej poszczególnych mistyczek. To wybrane grono tworzą osoby świeckie i siostry zakonne, błogosławione i święte. W przekazie ich mistyki przeżyciowej ks. Stanisław posługuje się schematem. Najpierw w tle historycznym umiejscawia przeżycia mistyczne mistyczek, odwołując się do ich „dzienników duszy”, a następnie dokonuje ich charakterystyki w postaci dłuższych lub krótszych opisów.

I tak mistykę przeżyciową bł. Salawy określa jako mistykę prześlągania i wynagradzania, zaś samą błogosławioną jako wybraną przez Jezusa. Natomiast s. Eleonorę Ludwikę Motylowską nazywa mistyczką krzyża i wynagradzania. Mistyka zaś św. Faustyny Kowalskiej, której całe życie było przeniknięte doświadczeniem Bożej obecności zarówno w biernych oczyszczeniach ducha jak i w naj-

wyższym stanie zjednoczenia, jakim są zaślubiny duchowe wraz z objawieniem jej przez Boga istoty Bożego Miłosierdzia, którego głoszenie Bóg jej zlecił, jest mistyką Bożego miłosierdzia. Kolejne mistyczki w zależności od charyzmatu, jakim obdarzył je Bóg, realizują mistykę wynagradzania, mistykę niemowlęstwa duchowego, mistykę służby ubogim, mistykę miłości Boga i bliźniego, mistykę zadośćuczynienia za grzeszników, mistykę ofiary – Hostii Jezusa ofiarowanej za wszystkich grzeszników itd. Na ich przykładzie widać, że w mistyce przesłania immanentnie zawarta jest życiowa misja mistyczek, do której powołuje je Bóg, a one mają ją spełnić realizując Jego wolę.

Trzeci rozdział nosi tytuł *Przesłanie Jezusa do mistyczek*. W nim autor podkreśla, że przeżycia mistyczne nie wyobcowują mistyka z tego świata. Tak też w przypadku naszych duchowych bohaterek „zjednoczenie mistyczne z Bogiem nie izoluje ich ze świata, ale wprowadza w Boga. Zespala ono mistyka z intensywnym życiem Kościoła na ziemi. Im bardziej święci oddani są miłości, tym bliżej przebywają z ludźmi, gdyż miłość uświęcając ich, pozwala im wnikać w głębinę grzechu, który niszczy ludzkość” (s. 255). Stąd mistycy mocni Bogiem wnoszą w ten świat cnotę i pokój, pokonując zło dobrem.

Samo zaś przesłanie mistyczne, jak wynika z lektury książki, wywodzi się bezpośrednio z nadprzyrodzonej miłości i podyktowane jest na skutek misji powierzonej przez Boga danej osobie. W przypadku przedstawionych w omawianej pozycji naukowej mistyczek realizowane są obie formy przesłania. Mistycznie zjednoczone z Bogiem, otrzymują od Niego także charyzmat przesłania, który realizują w różnych formach apostołatu. Cała zaś działalność apostołaska mistyczek przeniknięta jest miłością Boga, która je przeobraża i jednoczy z Trójcą Świętą. W świetle zjednoczenia poprzez doświadczenie Bożej miłości mistyczki odkrywają swoje miejsce w planie Bożym i określony rodzaj współpracy z Nim. Na każdym też etapie rozwoju życia mistycznego otrzymują one łaskę adekwatną do możliwości i sposobu jej realizacji.

Z szerokiego grona mistyczek autor w tym rozdziale jako mistyczki przesłania przedstawia: św. Faustynę, s. Leonie Nastał, s. Robertę Babiak, s. Zofię Tajber, s. Błażę Siewierską, Rozalię Celakównę i s. Wandę Boniszewską, szczegółowo opisując ich doświadczenia mistyczne wraz z przesłaniem, jakie otrzymały od Boga. Każda z mistyczek w pełni też realizuje osobiste przesłanie zgodnie z wolą Stwórcy.

Ze względu na bogactwo łask Bożych, jakimi obdarza je Bóg, mistyczki są wyjątkowym darem dla Kościoła w Polsce, duchowieństwa, osób konsekrowanych, a także świeckich. Ich doświadczenie mistyczne przekazane w „dzienniczkach duszy” jest doskonałym wzorem, wskazówką, zachętą do tego, jak całym sercem, umysłem, duszą angażować się poważnie w rozwój życia duchowego prowadzący człowieka do osiągnięcia pełni świętości. Z całą pewnością, co podkreślił w swoim słowie kardynał Kazimierz Nycz, „lektura tej książki będzie dla Czytelnika duchową pomocą w kształtowaniu własnego życia mistycznego”. Jest to bowiem

swego rodzaju forma apostołstwa za pomocą słowa pisanego, jako świadectwo wiary mistyczek zachęcające każdego czytelnika do otwarcia się na działanie łaski Bożej. Analiza „dzienników duchowych” mistyczek i ich treść przekazana przez ks. S. Urbańskiego pokazują, że o Bogu nie tylko można się dowiadywać, mieć o Nim mniejszą lub większą wiedzę, ale co istotne dla każdego człowieka, że przy autentycznym ludzkim zaangażowaniu w życie duchowe można nieustannie obcować z Jego wewnętrzną prawdą, Bogiem można żyć.

ks. Piotr Głowacki

Ignacy Dec, *Siejba słowa*, t. 47: *Nowe życie w Chrystusie*, cz. 3; t. 48: *Nowe życie w Chrystusie*, cz. 4, Świdnica : Świdnicka Kuria Biskupia 2018, 396 s.; 396 s.

W ostatnim czasie ukazały się dwa kolejne tomy (47 i 48), nieprzerwanie wychodzącej od 1996 r. serii homiletycznej *Siejba słowa* autorstwa ks. prof. dr hab. Ignacego Deca, pierwszego biskupa ordynariusza diecezji świdnickiej, wcześniej przez wiele lat rektora Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego oraz Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

Każdy wychodzący tom (dawniej przeciętnie co pół roku, obecnie cztery w ciągu roku) ma swoją, uzasadnioną dedykację. Tom 47 jest ofiarowany „Jego Eminencji Najdostojniejszemu Księdzu Henrykowi Kardynałowi Gulbinowiczowi – w 95. rocznicę urodzin”. Z kolei tom 48 jest dedykowany „Umiłowanej Matce Ojczyźnie, Najjaśniejszej Rzeczypospolitej – w setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości”. W *Słowie wstępnym* autor napisał: „Odzyskana w 1918 roku niepodległość była dla nas darem niebios i aktem sprawiedliwości dziejowej. Przez cały wiek XIX i początek XX zaborcy nas rusyfikowali i germanizowali, chcieli zniszczyć w duszach Polaków pragnienie niepodległości i poczucie odrębności narodowej. Naród jednak nie dał się zniewolić. Oparcie znajdował w wierze, w Kościele, w życiu religijnym i patriotycznym polskiej rodziny. Gorąca miłość do Ojczyzny przejawiała się na różnych polach. [...]. Naród odzyskał niepodległość. Na mapie Europy znowu pojawiła się nazwa Polski. Podczas świętowania setnej rocznicy odzyskania niepodległości wspominamy wielkich Polaków tamtego czasu, którzy stanęli u progu narodzin Drugiej Rzeczypospolitej” (s. 9–10).

Homilie i rozważania obydwu tomów zostały wygłoszone przez bp. I. Deca w drugiej połowie 2016 r. i ze względu na ich dużą liczbę (174) zostały zamieszczone w dwóch tomach. Czterdziesty siódmy dokumentuje nauczanie pasterskie autora w trzecim kwartale 2016 r. Następny zaś tom zawiera homilie wygłoszone w ostatnim kwartale tegoż roku. Prezentowane tomy *Siejby słowa* mają prosty, chronologiczny układ. Podzielone na kolejne miesiące, zachowują charakter dokumentacyjny. Nie są to pisane projekty homilii, ale teksty faktycznie wygłoszone w formie zachowanej lub też do niej zbliżonej. Zostały one „teologicznie i stylistycznie wygładzone” (t. 47, s. 9). W korzystaniu z nich pewnie bardziej